

na obecność jej w karmie. Praktyka i doświadczenie wykazały niedobory tej witaminy u zwierząt gospodarskich. U krów brak wit. E nie idzie w parze ze zmianami w narządach płciowych, prowadzić jednak może do zaburzeń funkcjonalnych. Podawanie tokoferoli krowom w okresie zimowym bardzo korzystnie wpływa na zachowanie normalnych funkcji narządów rozrodczych. Krowy cielne u których jest wadliwa resorbcja tej witaminy niekiedy rodzą cielęta bardzo wątłe z zanikiem mięśni szkieletowych. Młodzież jest szczególnie wrażliwa na brak tej witaminy. Wood, Watts i inni przeprowadzili badania na 16 cielętach. Wszystkie zwierzęta karmili odciągającym mlekiem z dodatkiem soli mineralnych. Ośmiu sztukom podawano witaminę A i D rozpuszczone w oleju arachidowym, drugiej ósemce cieląt podawano też te witaminy, ale rozpuszczone w tranie. W każdej z dwóch partii czterem sztukom podawano octan alfa — tokoferolu w ilości 50 mg dziennie. W wyniku stosowania tej diety nie zauważono żadnych zmian tylko u tych zwierząt, które otrzymywały octan alfa tokoferolu z witaminą A i D w oleju arachidowym. U wszystkich pozostałych zwierząt stwierdzono: chwiejny chód, luźne nadgarstki, odstające łopatki, sztywność tylnych nóg, rozpostarte kopyta, symetryczny zanik mięśni szkieletowych a szczególnie mięśni kończyn. Poza tym zauważono dystrofię i zwyrodnienie szkliste mięśnia sercowego, oraz nienormalny elektrokardiograf. U cieląt dotkniętych atrofią mięśni stwierdzono zwiększoną ilość amoniaku, kreatyny i mocznika w moczu. Zwierzęta te wykazywały większe zapotrzebowanie na tlen i szybciej traciły ciepło. Autorzy podają, że sucha substancja mięśni zanikowych była mniejsza niż normalnych, a po spaleniu dawały więcej popiołu około trzy razy. Stwierdzono następnie zwiększoną ilość wapnia, fosforu, i sodu, mniej natomiast było potasu, żelaza i azotu. Lipidów, kwasów nukleinowych, oraz całego wolnego cholesterolu w mięśniach zanikowych było więcej, mniej kreatyniny. W tkance tłuszczowej procentowy poziom cholesterolu i fosfolipidów niezmienniony. Powyższe zmiany porównywano z wynikami doświadczeń prowadzonych przez innych badaczy i uznano, iż są typowymi objawami awitaminozy E u cieląt. Powstawanie tych zmian tłumaczy się zaburzeniem w systemie globulin mięśniowych. Krowy dorosłe nie reagują tak wyraźnie na brak wit. E. Galiksan twierdzi, że tokoferole nie mają wielkiego wpływu na rozrodczość, a brak ich powoduje u krów śmierć z powodu nagłej niewydolności serca. Jest pogląd, że brak tokoferoli zwiększa skłonność do brucellozy, choć u krów zakażonych poziom ich w surowicy jest normalny. We Francji udało się przez systematyczne podawanie wit. E zlikwidować skłonność do poronień na tle brucellozy z 35% na 2%. Podobne rezultaty uzyskano w Szwajcarii. Powtarzanie tych eksperymentów nie dało do tej pory pomyślnych wyników. Był pogląd, że tokoferole pobudzają laktację u krów, stwierdzono jednak, że podawanie ich zwiększa tylko poziom wit. E w mleku. Należy wspomnieć, że mleko krowie jest ubogie w tę witaminę, zawiera bowiem około 4 razy mniej niż mleko kobyce. Ilość tokoferoli w surowicy u krów zależy od pory roku. W lecie u krów zdrowych poziom wynosi 80 mg w 10 cm surowicy, w zimie wartość ta spada do 10 mg. Cielęta nie otrzymujące siary mają około 9 razy mniej tokoferoli w surowicy od tych które otrzymują. Jakie znaczenie ma wit. E dla bydła dorosłego, nie ma jeszcze pewnych i dokładnych danych. Przypisuje się jej jednak duże znaczenie w przemianie materii i uważa za czynnik niezbędny.

U koni nie zbadano jeszcze wpływu tokoferoli. Stwierdzono jedynie, że poziom ich we krwi jest niezależny od pory roku i że kastracje nie wpływają na ilość w organizmie. Przypisuje się, że sprzyjająco działają w okresie rui, oraz w procesie zapłodnienia. U owiec brak wit. E powstaje wskutek utrudnionej

resorbcji. Owce z awitaminozą E rodzą martwe jagnięta, lub z zanikiem mięśni i sztywnością kończyn. Ten ostatni objaw nie zawsze występuje. W mięśniach zanikowych stwierdza się zwynodnienie hyalinowe i nekrozę. W zdegenerowanym mięśniu sercowym występują podobne zmiany, które posuwają się od endocardium do epicardium nie uszkadzając włókien Purkiniego. Makroskopowo trudno rozpoznawalne. Podawanie tokoferoli owcom dorosłym i jagniętom zapobiega wymienionym zmianom i leczy je.

Kozy nie są wrażliwe na brak tokoferoli.

Świnie nie reagują zbyt wyraźnie na brak wit. E. Gorton i Naffatalin podając tran świniom jako czynnik inaktywujący wit. E, spowodowali: obrzęki skóry, diatezę wydzielniczą, oraz nekrozę i zwyrodnienie hyalinowe mięśnia sercowego. Inni stwierdzili, że brak tej witaminy powoduje zwiększanie się ilości kwasu oleinowego, kosztem kwasów nasyconych. Podawanie wit. E świniom powoduje gromadzenie się jej w komórkach krwi, które po podaniu zawierały więcej tokofereli niż plazma.

U innych zwierząt rola witaminy E nie została jeszcze ustalona. Podobno podawana zwierzętom futerkowym korzystnie wpływa na chęć krycia i zwiększa możliwość zapłodnienia, ponad to wydaje się być czynnikiem, który wpływa dodatnio na jakość futerek.

U ludzi witamina E stosowana jest jako środek zapobiegający nawykowym nonieniom (nie zawsze skuteczny) i jako czynnik wpływający dodatnio na cykl płciowy. Dietrich stwierdził, że witamina E i lecytyna z soi redukowały u pacjentów zapotrzebowanie na insulinę w przebiegu cukrzycy. Osobno preparaty te nie dawały żadnego rezultatu. Jak widzimy badania nad witaminą E wykazują, że spełnia ona w organizmie zwierzęcym ważną rolę w metabolizmie tkankowym, jest czynnikiem katalizującym szereg reakcji i warunkującym prawidłowe funkcjonowanie niektórych narządów.

Preparaty wit. E należy stosować profilaktycznie podczas ciąży i w okresie zimowym. Jako czynnik sprzyjający w okresie rui u krów, koni, owiec i świń. Lecznico, przy dysfunkcjach narządów rozrodczych (nie zawsze skutecznie), przy zaniku mięśni i sztywności kończyn u cieląt i owiec. Ptakom najwygodniej podawać kielkujące ziarno w przypadkach niskiej nieśności, małym procentcie jaj zapłodnionych i schorzeniach wyżej wymienionych.

Dawkowanie. Dorosłe zwierzęta 0,01—0,02 podskórnie przez 7—10 dni, lub doustnie 0,05 przez 7—10 dni. Młode zwierzęta mogą otrzymywać te same dawki przez krótszy okres. Hyperwitaminozy E do tej pory nie stwierdzono.

Obecnie dostępny jest w „Centrowet” preparat wit. E w kapsułkach aa 0,05.

A. CHWOJNOWSKI i ST. WĘDRYCHOWICZ

„PERBRONCHOL“ NOWY ŚRODEK PRODUKCJI KRAJOWEJ W LECZNICTWIE WETERYNARYJNYM

Z Ambulatorium dla Zwierząt Zakładu Zoohigieny W.S.R.

w Poznaniu

Kierownik: doc. dr ALFONS CHWOJNOWSKI

Poważna luka na rynku krajowym w środkach działających na drogi oddechowe zwierząt domowych skłoniła Zakłady Przemysłu Bio-weterynaryjnego „BIOWET” w Gorzowie do zestawienia mieszanki leków pod nazwą „Perbronchol”, który może być stosowany nie tylko przez lekarza weterynaryjnego, ale i na miejscu w gospodarstwie przez pracowników niewykwalifikowanych. Według nadesłanego opisu w skład „Perbroncholu” wchodzi: *Hba Althaeae*, *Fol. Farfarae*, *Sem. Foenugraeci*, *Rad. Saponariae*, *Ammonium chloratum et Natrium*

bicarbonicum. To zestawienie środków może wywierać wpływ nie tylko na drogi oddechowe lecz i częściowo na przewod pokarmowy, m. in. dzięki osłaniającemu działaniu *Herb. Althaeae* i *Sem. Foenugraeci*, którego zalety były już znane ludom wschodu nie tylko jako środka wykrztusnego ale i dietetycznego, poprawiającego trawienie, wpływającego na przemianę materii i powodującego przybieranie na wadze.

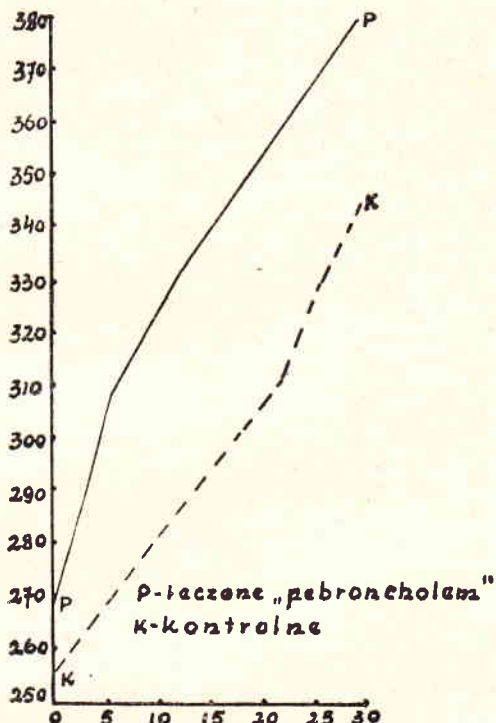
Dodatnie działanie „Perbroncholu” na drogi oddechowe polega na zwiększaniu wydzielania gruczołów śluzowych, rozluźnianiu połączenia między wypociną zapalną a ściankami dróg oddechowych i pobudzaniu ruchliwości rzęsek nabłonka migawkowego, co ułatwia wykrztuszanie oraz łagodzi bolesność przy kaszlu. Ten dodatni wpływ wynika również z reflektorycznego pobudzenia elementów kurczliwych i rozszerzenia naczyń krwionośnych dróg oddechowych. Ponieważ podany skład nie umniejsza możliwości stosowania innych leków, a szczególnie antybiotyków, podawanie „Perbroncholu” nie stoi na przeszkodzie w leczeniu kombinowanym różnych przypadków chorobowych. Zalecane dawkowanie: u małych zwierząt — łyżeczkę herbacianą, u dużych — łyżkę stołową 3 razy dziennie do karmy.

Nowy ten środek „BIOWET” — Gorzów przesłał do Ambulatorium tutejszego zakładu dla wypróbowania. Jakkolwiek, wg zapodania „BIOWET”, „Perbronchol” ma zastosowanie dla wszystkich gatunków zwierząt domowych, to jednak badania i obserwacje przeprowadzono wyłącznie na 2 grupach po 10 sztuk warchlaków ze zmianami pogrypowymi płuc i zaburzeniami przewodu pokarmowego na tym tle, mając na uwadze, że stany pogrypowe u świń są trudne do leczenia i powodują dużo strat wśród pogłowia trzody chlewnej. Można przyjąć, że wnioski wpływu badanego środka u tego gatunku, dadzą się z dużym prawdopodobieństwem przenieść i na inne gatunki zwierząt domowych.

Doświadczenie przeprowadzono w niekorzystnych warunkach okresu od 1.X.1954 do 11.II.1955 r. w gospodarstwie N, koło Poznania. Użyte do doświadczenia warchlaki wykazywały objawy pogrypowe dotyczące nie tylko kaszlu i zatrzymania w rozwoju, nastroszenia i zmierzwienia szczeciny lecz także zmiany na skórze w postaci strupów i wyprysków egzematycznych. Dwadzieścia wybranych do doświadczenia warchlaków podzielono na 2 grupy po 10 sztuk w ten sposób, by w grupie, której podawano „Perbronchol” (grupa „P”) 5 sztuk tj. 50% odpowiadało kondycyjnie i stanowi zdrowotnemu warchlaków grupy kontrolnej (grupa „K”), natomiast 5 sztuk (nr. nr. 12, 14, 15, 17 i 19) tj. 50%, były kondycji gorszej i wykazywały większe nasilenie objawów chorobowych. W ten sposób ustawienie było celowo niekorzystne dla grupy „P”. Różnica waga między grupami wynosiła tylko 14 kg na korzyść grupy „P”.

Zwierzętom grupy „P” podawano „Perbronchol” w dawkach zaleconych przez „BIOWET”, 3 razy dziennie łyżeczkę herbacianą na sztukę przez 30 dni, grupa „K” stanowiła kontrolę i nie otrzymywała żadnych lekarstw. Obie grupy były jednakowo żywione. Każdą sztukę ważono 7 razy co 5 dni po uprzednim oznakowaniu tatuażowym na uchu i zważeniu. Po 30-dniowym stosowaniu środka, zaprzestano dalszej podaży leku, pozostawiając zwierzęta w obserwacji i zważono ponownie po upływie 104 dni tj. w 134 dniu od chwili rozpoczęcia doświadczenia, co dało możność stwierdzenia skuteczności działania „Perbroncholu”. W czasie badań skrzętnie notowano spostrzeżenia i uwagi odnośnie zachowania się i stanu zwierząt. Jako miarę wpływu stosowanego preparatu przyjęto przyrost wagowy oraz cofanie się kaszlu, biegunek, jak również wygląd szczeciny i zmian skórnych. Po upływie 14 dni od rozpoczęcia doświadczenia stwierdzono, że zwierzęta grupy doświadczalnej, którym podawano „Perbronchol” w porównaniu z grupą kontrol-

na były żywsze i weselsze, kaszel występował rzadziej i o mniejszym nasileniu. Szczecina lekko wyglądała się, zmiany na skórze w postaci strupów odpadały, a wypryski egzematyczne cofały się. Występujące przed rozpoczęciem doświadczenia u 50% sztuk (nr nr 12, 14, 15, 17 i 19) rozwolnienie całkowicie ustało; u wszystkich sztuk nastąpiła wyraźna poprawa apetytu, co dało się już zauważyć po upływie 3 dni stosowania „Perbroncholu”. W dalszym okresie podawania tego leku nasilenie kaszlu i jego częstotliwość zmniejszyły się wydatnie, prawie do całkowitego niewystępowania. Skóra uległa całkowitemu wygojeniu, a szczecina stała się gładka, połyskująca i przylegająca do skóry w sposób prawidłowy. Natomiast w grupie kontrolnej ani stan skóry, ani szczeciny nie uległ zmianie, podobnie jak nie dało się zauważyć zmian w nasileniu kaszlu i częstości jego występowania. Zwierzęta wprawdzie jadły i stopniowo przybierały na wadze, lecz w sposób znacznie gorszy w porównaniu z uprzednio gorszą grupą „P”. Różnicę przyrostów obu grup ilustruje załączony wykres.



W związku z widoczną poprawą stanu zdrowotnego oraz wzrostem apetytu zwierząt grupy „P”, których sumaryczna waga wyjściowa do doświadczenia wynosiła 269,7 kg, po upływie 30 dni stosowania preparatu wzrosła do 376 kg; przyrost wagowy w tym okresie wyraża się cyfrą 106,3 kg, co stanowi przeciętnie 354 g dziennie na sztukę. W grupie kontrolnej („K”), której waga wyjściowa wynosiła 255,7 kg, po upływie 30 dni wzrosła tylko do 345 kg, różnica w przyroście wynosi więc 89,3 kg, co stanowi przeciętnie 298 g na sztukę dziennie. Z powyższego wynika, że sztuki otrzymujące „Perbronchol” przyrastały o 56 g dziennie więcej od sztuk kontrolnych, mimo ich przeciętnie gorszego stanu kondycyjnego i zdrowotnego w chwili rozpoczęcia doświadczenia.

Z chwilą zaprzestania podaży „Perbroncholu” po 30 dniach stan zdrowotny wszystkich najgorszych 5 sztuk w grupie „P” pogarszał się wyraźnie, pojawił się ponownie kaszel, którego nasilenie wzrastało, oraz następowało stopniowo pogorszenie apetytu, na skutek czego ulegała również pogorszeniu kondycja tych sztuk. W dniu 4.XII.1954 r. tj. w 34 dniu od daty zaprzestania podawania „Perbroncholu” poddano ubojor-

wi koniecznemu warchlaka nr 17, u którego nastąpiło wybitne pogorszenie stanu zdrowotnego, całkowity zanik apetytu i obniżenie wagi żywej z 43 na 31 kg. W dniu 27.XII.1954 r. tj. 57 dni od chwili zaprzestania stosowania „Perbroncholu” na skutek tej samej przyczyny zaszła konieczność przekazania na ubój warchlaka nr 19, którego wagą żywą obniżyła się w tym czasie z 44 na 32,5 kg. Nadto warchlaki nr 12, 14 i 15 włączone do doświadczalnej grupy w złym stanie zdrowotnym i kondycyjnym, a rozwijające się prawidłowo w okresie podawania „Perbroncholu”, z chwilą ustania kuracji pogarszały się znacznie i w ważeniu kontrolnym po upływie 134 dni wykazały albo bardzo mały przyrost (nr 15 przybrał zaledwie 5,7 kg), albo stratę na wadze w porównaniu ze stanem z dnia 30.X.1954 r. (nr 12 i 14 straciły po 3 kg). Przyczyną tego stanu było niewątpliwie niezupełne wyleczenie w sensie klinicznym w okresie stosowania „Perbroncholu” i pogorszenie z chwilą zaprzestania podawania tego preparatu, a nie ponowne zakażenie.

Ponowne ważenie po upływie 134 dni od rozpoczęcia doświadczenia, a w 104 dniu od chwili zaprzestania kuracji wykazało, że grupa „P”, mimo przekazania na ubój 2 sztuk i obniżenia wagi żywej 3 sztuk z nawrotem objawów klinicznych i spadkiem wagi, ważyła jednak 473,3 kg, grupa kontrolna natomiast 547,4 kg, czyli zaledwie 71,1 kg więcej. Przepuszczalna waga sztuk skierowanych na ubój, oraz przyrost wagowy 3 warchlaków charłacznych, jakie uzyskanoby prawdopodobnie w przypadku dalszego stosowania „Perbroncholu”, pokryłyby tą różnicę z nadwyżką.

Na podstawie przeprowadzonej w okresie 30-dniowym kuracji „Perbroncholem”, poczynionych spostrzeżeń oraz ważenia zwierząt objętych doświadczeniem można wysnuć następujące wnioski:

1. Na skutek podawania „Perbroncholu” stan zdrowotny warchlaków ze zmianami pogrypowymi i o złej kondycji uległ poprawie, objawiającej się ustaniem biegunki, poprawą apetytu, zmniejszeniem nasilenia i częstotliwości kaszlu prawie do całkowitego ustania nawet u sztuk o bardzo złym stanie zdrowia, wygojeniem zmian skórnych, wygładzeniem szczeciny oraz przyrostem na wadze odpowiadającym przyrostowi sztuk zdrowych w tym wieku.

2. Zbyt wczesne przerwanie kuracji spowodowało pogorszenie stanu zdrowotnego i kondycji sztuk nie całkowicie wyleczonych, konieczność przekazania na ubój 2 sztuk, pogorszenie stanu zdrowotnego u 2 dalszych i stratę na wadze, a u 1 sztuki bardzo nieznaczny przyrost.

3. Zalecane przez „BIOWET” dawkowanie „Perbroncholu” dla małych zwierząt jest właściwe.

Piśmiennictwo

1. Froehner E.: *Arzneimittellehre f. Tieraerzte*. Stuttgart, 1914 i późniejsze wydania tego autora. 2. Milks J. H.: *Practical Veterinary Pharmacology* ed. 1946. 3. Mozgów J.: *Farmakologia weterynaryjna*. W-wa, 1951 r. 4. Rządowski L.: *Encyklopedia farmaceutyczna*, 1938 r. 5. Skowroński W.: *Farmakologia*. Lwów, 1932 r.

K. MARKIEWICZ, W. STANKIEWICZ

PRZYPADEK WŁÓKNIAKO-KOSTNIAKA SIECI U PSA

Klinika Chorób Wewnętrznych, Wydz. Wet. S.G.G.W.
Kierownik: doc. dr F. NAGÓRSKI

Nowotwory drobotliwe oraz złośliwe nie należą u psów do rzadkości. Najczęstszym umiejscowieniem ich są gruczoły młeczne, skóra, przewód pokarmowy oraz narządy rodne. W innych miejscach stwierdzano je rzadziej.

W opisanym przypadku zaobserwowano ciekawe umiejscowienie i pochodzenie nowotworu u psa, sukki rasy terrier szkocki, wieku 3 lat, wagi 6,5 kg. Na pod-

stawie wywiadu ustalono, że u psa od trzech miesięcy powiększa się stopniowo objętość brzucha. Jednocześnie dołączyła się osowiałość, upośledzenie łaknienia i osłabienie. Objawy te przypisywano początkowo ciąży, jednak stałe powiększanie się brzucha i przedłużanie się domniemanej ciąży skłoniło zaniepokojonego właściciela do zwrócenia się o poradę lekarsko-weterynaryjną. Badaniem klinicznym ustalono: pies budowy dobrej, stan odżywienia dobry, temperament żywy, konstytucja trawienna. Porusza się niechętnie, męcząc się szybko i odpoczywając. Wyras twarzą przygnębioną, spojrzenie smutne. Pokarm i wodę pobiera niechętnie. Szczeka rzadko, przytłumionym głosem, otoczeniem interesuje się. Tętno słabo wyczuwalne, szybkie, sięgające 140—160 na minutę. Oddechy przyspieszone do 50 na minutę, powierzchowne; typ oddychania piersiowego. Temperatura wewnętrzna prawidłowa. Błony śluzowe blade, węzły chłonne niezmięnione, za wyjątkiem podkolanowych, które są wielkości orzecha włoskiego. Głównym objawem jest bardzo znaczne powiększenie brzucha z silnym wysklepieniem i napięciem powłok. Objaw niedokrwistości potwierdzono badaniem krwi; stwierdzono zmniejszenie ilości hemoglobiny (9 mg^o/55°S), ilość krwinek czerwonych 4.200.000, krwinek białych 14.000, poikiloanizocytoza, wielobarwność, pojedyncze normoblasty. W składzie odsetkowym krwinek białych — neutrofilia i przesunięcie obrazu w lewo: granulocytów z jądrem pałeczkowatym 16%, podzielonym 75%, limfocytów 8%, monocytów 1%. Nakłuwając jamę brzuszną uzyskano płyn krwisty, zawierający znaczne ilości składników komórkowych, spadających szybko. Płyn z nad osadu zawiera białko, a w osadzie eozynocytów 15%, bazocytów 2%, granulocytów z jądrem pałeczkowatym 1%, z jądrem podzielonym 50%, limfocytów 32% oraz liczne krwinki czerwone, a wśród nich pojedyncze normoblasty.

Na podstawie wywiadu i wyników badań klinicznych można było przypuszczać obecność nowotworu lub starego ogniska zapalnego. Dla umożliwienia dokładniejszego badania upuszczono z jamy brzusznej płyn w ilości 1,5 litra, po czym wymacano przez powłoki brzuszne twór sięgający wyrostka mięczykowatego i ostatnich żeber do jamy miednicznej, a ku górze do 3/4 wysokości jamy brzusznej, o powierzchni nierównej, guzowatej, spistości twardej, w niektórych miejscach twardości kości. Nierównomierna twardość uniemożliwiała nakłuwanie guza przez powłoki w dowolnym miejscu. Nakłuwając guz uzyskano płyn krwisty surowiczno-śluzowy, zawierający krwinki czerwone, granulocyty, limfocyty w odsetku pośrednim między stwierdzonym w płynie z jamy brzusznej i we krwi. Zaszczepiona tym płynem myszka padła po 4 dniach; sekcja nie uzupełniła danych rozpoznawczych. Badaniem rentgenologicznym stwierdzono w jamie brzusznej cień tworzący w zarysach regularnych w przedniej części, w pozostałych postrzępionej. Nasilenie cienia niejednorodne, odpowiadające uwapnieniu tkanek miękkich. Drogowo cień łączy się z cieniem wątroby. Badaniem szpiku kostnego stwierdzono odnowę czerwonych krwinek z znacznym nagromadzeniem normoblastów kwasochłonnych-ortochromatycznych — 38 1/2% (wg T. Krzymowskiego 11—18,6%) oraz normoblastów w podziale 2,8% (T. Krzymowski 0,2—2,0%). Można to być objawem przewagi podziału i pączkowania nad dojrzewaniem krwinek czerwonych w związku z szybko wzmacniającym się zapotrzebowaniem ustroju. Odnowa ziarnistokrwińkowa (granulocytowa) nieco upośledzona — ogólna ilość krwinek ziarnistych 24,8% (T. Krzymowski 35,2—66,8%). Odnowa chłonna upośledzona — ogólna ilość 2,0% (T. Krzymowski 3,2—8,8%); monocyty i plazmocyty w ilości zmniejszonej.

Po upuszczeniu płynu z jamy brzusznej stan ogólny uległ przemijającej poprawie: powróciła ruchliwość, wzmożło się zainteresowanie otoczeniem, zmniejszyła duszność i poprawiło łaknienie. Po upływie paru dni ilość płynu w jamie brzusznej ponownie zaczęła zwiększać się, powodując znaczne pogorszenie stanu ogólnego i pies